

UFF!
WYBORY SOLIDARNOŚCI W ENEI ZAKOŃCZONE.



W tym roku wybory NSZZ Solidarność w ENEA były bardzo specyficzne. Po raz kolejny (ostatnio przy konsolidacji) musieliśmy zmieniać naszą strukturę. Tym razem spowodowane to było koniecznością przystosowania struktury związku do zmienionej struktury pracodawcy. W ENEA SA. od 1 grudnia 2005 formalnie jest jeden pracodawca. Statut NSZZ Solidarność przewidywał zmianę struktury związku w przypadku podziału podmiotu gospodarczego na wielu pracodawców, natomiast problem był przy łączeniu różnych podmiotów w jeden duży koncern (konsolidacja).

Zjazd Krajowy NSZZ Solidarność po dyskusji uchwalił zmianę w statucie, która pozwalała na tworzenie tzw. Organizacji Podzakładowych NSZZ Solidarność, które zachowują duży stopień autonomiczności. Na podstawie tego zapisu utworzyliśmy na szczeblu Zarządu ENEA SA. Organizację Międzyzakładową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność ENEA, a na szczeblach Dyrektorów Oddziałów Dystrybucji, Organizacje Podzakładowe NSZZ Solidarność zrzeszające członków pracujących na terenie Zakładu Głównego i Oddziałów. Jest to tym bardziej uzasadnione, że Dyrektorzy Oddziałów mają też kompetencje pracodawców nadane przez Zarząd na podstawie zapisów Kodeksu Pracy i zapisów ZUZP.

W dniach 27-28.03.2006r. na Walnym Zebraniu Delegatów OM NSZZ Solidarność wybrano władze czyli Komisję Międzyzakładową w osobach:

Przewodniczący Piotr Adamski

Zastępcy: Marek Boiński, Dariusz Caban, Krzysztof Gonerski, Jakub Kamyk, Marian Kamrowski.

Sekretarz Hanna Wysocka

Członkowie: Paweł Balcerowski, Aleksander Domagała, Adam Górniewicz, Mirosław Hęciak, Andrzej Kolas, Czesław Kolterman, Jarosław Kordus, Tomasz Nejman, Andrzej Płocienniczak, Zbigniew Stamirowski, Marzena Mazur, Krzysztof Nawrocki, Jan Pesta, Andrzej Piotrowski, Andrzej Wilkowski, Tadeusz Dachowski, Robert Drzycimski, Wojciech Grzegorek, Andrzej Grzempa, Józef Szreiber, Dariusz Gaik, Mieczysław Garus, Mariusz Kępiszak, Mieczysław Pluciński, Wiesław Szydelko, Andrzej Łokietek.

Koordinator ds. Duszpasterstwa Gerard Falgowski

W numerze:

**UFF! Wybory
Solidarności w ENEI
zakończone.**

Spór zbiorowy?!

Kącik poetycki

List Otwarty

**Mały poradnik Prawa
Pracy**

Nasz człowiek w Radzie

SPÓR ZBIOROWY!?

Wobec notorycznego uchylania się przez Zarząd ENEA SA. od realizacji zapisów ZUZP i obowiązujących Porozumień NSZZ Solidarność w dniu wczorajszym zgłosił do zarządu ENEA SA. poniższe żądania:

- 1. Objęcie pracowników spółek zależnych Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy zgodnie z porozumieniem zbiorowym zawartym w dn. 19.11.2005r.**

Uważamy, że wszyscy pracownicy ENEA powinni być objęci zapisami ZUZP. Obecnie prawo nie pozwala na dopisanie kolejnych spółek córek do ZUZP. Na tę okoliczność zostało zawarte w dniu 9 listopada 2005r. Porozumienie Zbiorowe, od realizacji którego Zarząd się uchyla.

- 2. Wycofanie uchwały Zarządu dotyczącej odtwarzania stanowisk pracy (w stosunku 1 zatrudniony do 5 odchodzących).**

Zarząd podjął Uchwałę, która nie pozwala na odtwarzanie zatrudnienia zmniejszającego się w wyniku naturalnych odejść pracowników w stosunku 1 do 1. Można zatrudnić jednego nowego pracownika dopiero wtedy gdy z danej jednostki organizacyjnej odejdzie pięciu pracowników. Powyższa Uchwała już spowodowała, że zwłaszcza w sferze wykonawczej niektóre prace nie są wykonywane w terminie. Strach pomyśleć co będzie dalej. Jak zwykle bowiem okazuje się, że Zarząd podejmuje jakąś decyzję, ale nikt nie panuje nad jej realizacją i skutkami.

- 3. Przywrócenie na stanowisko Dyrektora Departamentu pana Jerzego Andruszkiewicza bezprawnie pozbawionego prawa do pracy oraz zaprzestanie podobnych praktyk w stosunku do kadry kierowniczej ENEA SA jak również stosowania polityki polegającej na zastraszaniu i skłócaniu pracowników**

Jak pokazuje przykład pana Jerzego Andruszkiewicza Zarząd postanowił przeprowadzać zmiany kadrowe metodą poszukiwania haków na kadrę kierowniczą. Niezależnie od tego jaki jest nasz stosunek do wyższej i średniej Kadry Kierowniczej, jako związki zawodowe nigdy nie możemy pozwolić na łamanie obowiązującego prawa i po prostu krzywdzenie ludzi.

- 4. Przypominamy o toczącym się od dnia 30 czerwca 2005r. sporze zbiorowym w sprawie uprawnień do akcji pracowników spółek zależnych.**

Zarząd jako właściciel spółek zależnych zgodnie z zapisami Porozumień podpisanych ze związkami zawodowymi zobowiązał Zarządy Spółek zależnych do tworzenia z odpisów z ich zysków funduszy przeznaczonych na pokrycie roszczeń pracowników spółek wynikających z utraconych praw do akcji w przypadku prywatyzacji ENEA SA.

- 5. Żądamy ponadto uregulowania spraw zaległych, wymienionych w stanowisku nr 1 Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przyjętym w Pogorzeliczy w dniu 22.05.2006r.**

Nie spełnienie powyższych żądań do 20.06.2006r. oznacza rozpoczęcie sporu zbiorowego.

KĄCIK POETYCKI

Dziś inaugurujemy kącik poetycki wierszykiem napisanym w chwili nostalgii, a wyrażającym tęsknotę za letnim słońcem, upałem i wakacjami pt.

Czerwiec

*Przyszła czerwiec
i słońce przygrzało
Przyszła czerwiec
i do wakacji niewiele zostało
Przyszła czerwiec
i nie jest bez znaczenia
że w czerwcu są
Walne Zgromadzenia.
Przyszła czerwiec
i z ciepłem rośnie nadzieja,
że w tym czerwcu zmieni się nasza ENEA.*

Bo w czerwcu

*gdy staniesz na dole ulicy Nowowiejskiego
i gdy mocno natężysz ucho drogi kolego
to usłyszysz
gwizdki,
petardy,
syreny,
a może zobaczysz flagi Solidarności
jak w czerwcowym słońcu
schodzą w dół
z niedawno wyremontowanego
Palcu Wolności!*

ENEASZ

LIST OTWARTY
do członków Międzyzakładowego Związku Zawodowego
Pracowników ENEA SA. Holding

Koleżanki i Koledzy Związkowcy!
Pracownicy ENEA!

Wobec zaistniałych w ostatnim czasie niepokojących faktów, których efektem może być osłabienie pozycji prawnych reprezentantów pracowników ENEA SA., a przez to zagrożenie interesów pracowniczych, postanowiliśmy tą drogą wyjaśnić raz na zawsze kilka istotnych dla dalszej działalności związków zawodowych kwestii.

Jeszcze nie umilkły echa naszej poprzedniej publikacji, a już nowe fakty bulwersują opinię w ENEI.

Związki zawodowe jako reprezentant pracowników na wszystkich poziomach winny zdecydowanie przeciwdziałać arogancji władzy przejawiającej w podejmowaniu niezgodnych z obowiązującym prawem decyzji .

Jednym z podstawowych poziomów takiej działalności jest ocena działań Zarządu przez Radę Nadzorczą. Jeżeli docierają do nas informacje o łamaniu prawa przez Zarząd, to zgodnie z prawem handlowym pierwszą instytucją powołaną do oceny tych działań jest Rada Nadzorcza. Dlatego jako prawni przedstawiciele pracowników zawsze staramy się, by w składzie Rady Nadzorczej znalazły się kompetentne i godne zaufania osoby, które zawsze w każdym swoim działaniu będą reprezentowały swoich wyborców – pracowników ENEA.

W dniu 30 maja 2006r przedstawiciele NSZZ Solidarność wnieśli na Radę Nadzorczą szereg tematów dotyczących oceny ostatnich działań Zarządu. Nasi przedstawiciele przygotowali dokumenty, które dawały podstawę do zbadania przez Radę Nadzorczą działań Zarządu ENEA. SA. W dokumentach tych poruszane były dwie sprawy:

- Dowiedzieliśmy się (co łatwo można sprawdzić w sądzie rejestrowym), że jedną z pierwszych decyzji jakie podjął Zarząd po powołaniu przez właściciela było **powołanie samych siebie do Rad Nadzorczych spółek, które są własnością ENEA SA.** W spółkach BHU SA., BUT SA. i ZOD sp. z oo. pojawili się na stanowiskach Przewodniczącego i członków Rad Nadzorczych przedstawiciele Zarządu ENEA SA. Każdy członek Zarządu dostał swoją spółeczkę. Poza tym, jak można stwierdzić na podstawie opinii prawnych, do których dotarł nasz związek, Zarząd w ferworze obsadzania się na nowych stołkach zapomniał, że zgodnie z obowiązującym prawem **nie ma prawa do powoływania SAMYCH SIEBIE do Rad Nadzorczych spółek zależnych.** Takie uprawnienia posiada Rada Nadzorcza ENEA SA. Z tego co nam wiadomo przed zmianą w rejestrach tych spółek Rada nie podjęła takiej decyzji. Zachodzi więc podejrzenie, że Zarząd ENEA SA., poprzez powołanie **SAMYCH SIEBIE** na stanowiska w Radach Nadzorczych spółek zależnych, złamał obowiązujące prawo, co może stanowić podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.
- Sprawa zawieszenia Pana Jerzego Andruszkiewicza w funkcjach Dyrektora Departamentu Dystrybucji i zwolnienie go z obowiązku świadczenia pracy, które nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2006r. W dniu 21 kwietnia 2006r. Jerzy Andruszkiewicz zwrócił się do Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność ENEA SA. z prośbą o podjęcie przez tę organizację związkową obrony swoich praw i interesów wobec pracodawcy. Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność ENEA SA. dokonał adnotacji na podaniu o podjęciu się obrony praw pracowniczych na równi z członkami NSZZ Solidarność. Pismo to zostało przekazane do komórki kadrowej ENEA SA. NSZZ Solidarność skierował w tym samym dniu do Zarządu ENEA SA. pismo z prośbą o wyjaśnienie przyczyny i podania podstawy prawnej działań podjętych przez Zarząd ENEA SA. W odpowiedzi na to pismo nadeszła odpowiedź podpisana przez dwóch członków Zarządu ENEA SA. podająca jako podstawę prawną zwolnienie z obowiązków pracy **z przyczyn pracodawcy i jednocześnie negująca prawo związków zawodowych do uzyskania odpowiedzi dotyczącej przyczyn podjętych działań w stosunku do Jerzego Andruszkiewicza!** W dniu 29 kwietnia 2006r. Jerzy Andruszkiewicz wystąpił do Zarządu z pismem zawierającym prośbę o podanie przyczyn zawieszenia w obowiązkach i przyczyn zwolnienia z obowiązków świadczenia pracy oraz podanie podstawy prawnej podjętych działań. **Na pismo to nie otrzymał on do dnia dzisiejszego odpowiedzi.** W dniu 12 maja 2006r. na spotkaniu Zarządu ENEA SA. z Jerzym Andruszkiewiczem przedstawiono mu protokół podpisany przez Pana Witolda Kusia – Kierownika Referatu Kontroli Wewnętrznej żądając natychmiastowego ustosunkowania się do przedstawionych w protokole uchybień i zarzutów. Po odmowie takiego ustosunkowania i zażądaniu ze strony Jerzego Andruszkiewicza czasu na analizę przedstawionych w wymienionym protokole uchybień i zarzutów spotkanie przerwano nie komunikując Jerzemu Andruszkiewiczowi dalszego przewidywanego biegu postępowania w tej sprawie. Obecnie Pan Jerzy Andruszkiewicz przebywa na zwolnieniu lekarskim. Jego gabinet, komputer stacjonarny i komputer osobisty jest oplombowany.

Niestety. Pomimo argumentów w postaci dokumentów i opinii prawnych przedstawianych przez naszych przedstawicieli Rada Nadzorcza w pierwszym przypadku stwierdziła, że Zarząd pomimo przekroczenia swoich kompetencji prawa nie złamał, a w drugim uznała, że ewidentne i jawne łamanie Prawa Pracy przez Zarząd w stosunku do pracownika nie jest tematem z zakresu nadzoru właścicielskiego. Wszystkie te decyzje zostały podjęte przez Radę Nadzorczą w głosowaniach jawnych. Nie dziwi nas postawa niektórych przedstawicieli właściciela w Radzie Nadzorczej. Jako osoby niezwiązane z pracownikami często traktują nasze sprawy jako tzw. „piąte koło u wozu”. **To co budzi nasze zdziwienie i czym jesteśmy zaskoczeni to postawą dwóch innych przedstawicieli pracowników w Radzie Nadzorczej, którzy w wyborach startowali z Waszej rekomendacji.** Na wniosek naszych przedstawicieli Rada głosowała nad przekazaniem sprawy obsadzenia samych siebie przez Zarząd w Radach Nadzorczych spółek zależnych, do Ministra Skarbu Państwa oraz powołanie komisji składającej się z przedstawicieli Rady Nadzorczej do zbadania zgodności z prawem działań Zarządu wobec Pana Jerzego Andruszkiewicza. **Jakież było nasze zdziwienie, gdy okazało się, że dwóch Waszych przedstawicieli w Radzie Nadzorczej w obydwu przypadkach poparło działania Zarządu!!!** W pierwszym przypadku nawet jeden z przedstawicieli właściciela poparł działania przedstawicieli NSZZ Solidarność, a dwaj Wasi przedstawiciele uznali, że nie należy mieć wątpliwości, co do zgodności z prawem działań Zarządu, tylko w całej rozciągłości wyrazić dla nich poparcie. Natomiast w drugim przypadku, co jest szczególnie bulwersujące w przypadku osób reprezentujących pracowników, stwierdzili oni, że należy poprzeć niezgodne z Prawem Pracy działania Zarządu, mające wszelkie cechy osobistej nagonki, w stosunku do pracownika naszej Spółki.

My uważamy, że związki zawodowe ze swej definicji powołane są do obrony pracowników. Jako przedstawiciel pracowników jesteśmy podstawowym elementem równoważącym naturalną przewagę pracodawcy nad pracownikiem. Z tego powodu związki zawodowe muszą być szczególnie wyczulone na wszelkie przejawy łamania prawa zarówno gdy dotyczy to bezpośrednio Prawa Pracy jak i przekraczania przez Pracodawcę swoich kompetencji. Lekceważenie tych zjawisk poprzez brak reakcji lub też co gorsza ich popieranie powoduje zdecydowane osłabienie pozycji pracowników. Uważamy, że zamiast tracić siły i energię na ambicjonalne spory z innymi organizacjami związkowymi i tworzenie opasłych opracowań i kosztownych opinii prawnych w celu zdyskredytowania innych organizacji związkowych lepiej wykorzystać te środki i wiedzę na skuteczną obronę pracowników.

Koleżanki i Koledzy!

Wobec ogłoszenia przez Komisję Wyborczą na dzień **20 czerwca 2006r.** terminu **III Tury** wyborów do Rady Nadzorczej, w której uczestniczyć ma tylko dwóch kandydatów:

rekomendowany przez NSZZ Solidarność

Jarosław Kordus

i popierany przez Was zasiadający obecnie w Radzie Nadzorczej Krzysztof Statucki
zaniepokojeni powyższymi faktami zwracamy się do Was, byście jasno i wyraźnie określili:

- **Czy działania Waszych przedstawicieli w Radzie Nadzorczej, a szczególnie członka Rady Nadzorczej, który kandyduje w III turze Wyborów, wynikają z polityki całego Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników ENEA SA. Holding?**
- **Czy popieranie Zarządu w prowadzeniu bezprawnych działań skierowanych przeciwko pracownikom oraz aroganckie łamanie prawa w stosunku do Spółek zależnych będzie obecnie regułą w działaniach wszystkich przedstawicieli MZZP ENEA SA. – Holding?**
- **Czy MZZP popiera zasadę „dajcie mi człowieka, a paragraf się znajdzie” zastosowaną w celu wyrzucenia jednego z najbardziej kompetentnych i uczciwych ludzi w naszej firmie za to, że ośmielił się on konkurować z Zarządem w trakcie postępowania kwalifikacyjnego?**

Wobec zbliżającego się terminu dokonania przez Pracowników jednego z ważniejszych wyborów mającego wpływ na dalsze losy naszej firmy - wyboru członka Rady Nadzorczej, uważamy, że nam wszystkim należą się odpowiedzi na te pytania.

Nasze zaniepokojenie jest tym większe, że zawsze uważaliśmy, iż niezależnie od tego czy zatrudnieni jesteśmy na stanowisku Dyrektora czy robotnika wykwalifikowanego, wszyscy jesteśmy pracownikami najemnymi i broni nas PRAWO PRACY. To PRAWO jest między innymi po to by nas chronić przed arogancją osób, którym powierzono zarządzanie podmiotem, w którym jesteśmy pracownikami, a instytucją której podstawowym obowiązkiem jest nas bronić są związki zawodowe. Zawsze musimy pamiętać, i Wam też przypominamy, że nie jesteśmy pracownikami Zarządu, Dyrektora czy jakiegoś Kierownika, jesteśmy pracownikami Firmy, Spółki, Zakładu i to MY tworzymy ten podmiot. Jeżeli ktoś o tym zapomina i wydaje mu się, że Zarząd na skutek decyzji właściciela o powierzeniu mu zarządzania spółką uzyskał nieograniczone prawo do decydowania o losie pracowników to pokazuje, że zwyczajnie nie dorósł do roli jaką mu powierzono. Szczytem nonszalancji i arogancji w zarządzaniu spółką jest zawieszenie w obowiązkach, lub zwolnienie pracownika ze świadczenia pracy wbrew podstawowym konstytucyjnym normom prawa. Działanie takie, pomijając zadziwiającą interpretację Prawa Pracy, łamie też podstawową zasadę wynikającą ze zdrowego rozsądku: najpierw musi nastąpić przestępstwo, potem trzeba udowodnić winę i na końcu następuje kara, co notabene mamy zapisane w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy.

Uważamy, że jeżeli Zarząd nie zna tej zasady i nie zamierza zachować tej kolejności w przypadku rozpatrywania spraw pracowniczych to teoretycznie może się tak przydarzyć, że w ferworze likwidowania domniemanych przeszkód w realizacji swoich ukrytych celów, nagle Zarząd nie dopuści do pracy wszystkich elektromonterów, bo na przykład z ekonomicznego punktu widzenia zlecenie na zewnątrz wszystkich prac eksploatacyjnych znacznie poprawi wynik finansowy Spółki. Następnie Zarząd zacznie szukać uzasadnienia na usprawiedliwienie tej decyzji, poprzez na przykład zlecenie do biura kontroli wewnętrznej, czy ta grupa pracowników łamie obowiązujący zakaz konkurencji? Oczywiście na koniec Zarząd zwróci się do Rady Nadzorczej o uprawomocnienie, po fakcie, podjętej wcześniej decyzji.

Czy wtedy także Wasi przedstawiciele poprą działania Zarządu lub też nie będą mieli zdania w tym temacie?

Koleżanki i Koledzy!

Budowany przez nas w mozole od czterech lat **system skutecznej obrony pracowników ENEA** składa się z szeregu ściśle powiązanych ze sobą silnych ogniw łańcucha, który jak zaporę nie dopuszcza do realizacji, kosztem pracowników, pomysłów na energetykę. Jednym z podstawowych ogniw tego łańcucha oprócz ZUZP, Porozumień podpisanych przed konsolidacją są ludzie - działacze związkowi i przedstawiciele pracowników w Radzie Nadzorczej. To od ich bezkompromisowej i twardej postawy często zależy nasz los.

Przed nami najtrudniejszy okres dla naszej branży. Obowiązujący Program dla Elektroenergetyki zakłada konsolidację pionową oraz prywatyzację ENEI. Jak wynika z dotychczasowej, anty-pracowniczej postawy Zarządu, trudno liczyć tu na zrozumienie naszych spraw. W tej sytuacji tym bardziej nie stać nas na ryzykowne eksperymenty. Nie możemy w naszych wyborach liczyć na to, że ktoś się zmienił, albo wyraził skruchę za poprzednie błędy popełnione w trakcie swojej działalności w Radzie Nadzorczej. Zwłaszcza jeżeli teraz jeszcze pod koniec kadencji popełnia wciąż te same błędy i nie potrafi krytycznie odnieść się do szkodliwych działań Zarządu. Nie możemy pozwolić sobie na to by choć jedno ogniwo w tym łańcuchu było słabsze, bo wtedy cały łańcuch pęknie, a nieudolność, niekompetencja i nepotyzm rozleją się po całej ENEI. Pamiętajmy, że od naszej bezkompromisowości i skuteczności zależeć będą losy reprezentowanych przez nas pracowników. To wielka odpowiedzialność.

W imię tej odpowiedzialności wzywamy Was do jasnego i zdecydowanego określenia się po stronie pracowników i poparcia żądań zgłoszonych przez NSZZ Solidarność oraz czynne włączenie w planowaną akcję protestacyjną.

**TYLKO POPRZEZ NASZE WSPÓLNE, KONSEKWENTNE I BEZKOMPROMISOWE
DZIAŁANIA NA WSZYSTKICH SZCZEBŁACH
I WE WSZYSTKICH ORGANACH NASZEJ SPÓŁKI
JESTEŚMY W STANIE SKUTECZNIE BRONIĆ PRACOWNIKÓW!**

Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność ENEA

MAŁY PORADNIK PRAWA PRACY

NIESTETY KOWALSKI! NIE MOGĘ ZNIEŚĆ
TEGO MOJEGO CIĄGŁEGO POCZUCIA WINY
I ZWALNIAM WAS
Z WINY PRACODAWCY.



KĄCIK POETYCKI

wierszyk pt.

20 czerwca

*Wstałem jak codziennie
Wstałem dzisiaj o świcie
Nie było wcale przyjemnie
A dlaczego? Jak myślicie?
Bo jak wszyscy rodacy
Rano to ja idę do pracy
A my wszyscy z kolei
Idziemy do pracy w ENEI*

*Ale dzisiaj dziwnie coś mnie wzrusza
I raduje mi się dusza
Bo dzisiaj
Choć nikt mnie nie zmusza
Zagłosuję na **KORDUSA!***

ENEASZ

**NASZ CZŁOWIEK
W RADZIE NADZORCZEJ**



NUMER

1

JAROSŁAW KORDUS

Biuletyn informacyjny Organizacji Międzyzakładowej NSZZ "Solidarność" ENEA SA

Redaguje Zespół Redakcyjny

Adres Redakcji - 60-967 Poznań, ul. Nowowiejskiego 11 - biuro K.M. NSZZ "S"

Telefon - 856-11-66

Numer zamknięto - 13.06.2006r.

Nakład - 2500egz.